

Sygn. akt II CSK 417/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa A. Ś.
przeciwko S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 grudnia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 20 lutego 2017 r., sygn. akt XIII Ga [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez

skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/04, nie publ.).

Zdaniem skarżącego w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące kwestii charakteru prawnego umów nienazwanych, tj. potrącenia umownego oraz kaucji gwarancyjnej. W jego opinii zachodzi również potrzeba wykładni art. 353¹ k.c. w kontekście wyznaczenia zakresu swobody stron w kształtowaniu zabezpieczeń opartych na kaucji gwarancyjnej tworzonej w drodze potrącenia.

Sformułowane przez skarżącego zagadnienia nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i są pytaniem w tej właśnie sprawie. Skarżący w motywach wniosku zarzuca, że Sąd Apelacyjny błędnie ustalił, że generalny wykonawca nie zawarł z podwykonawcą dodatkowej umowy kaucji gwarancyjnej, a zatrzymane z mocy § 15 umowy z dnia 22 sierpnia 2011 r. kwoty stanowiły należną podwykonawcy część wynagrodzenia. W istocie nie formułuje wątpliwości na tle konkretnych przepisów, a kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię umowy.

Ponadto, Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie zajmował się problematyką relacji art. 647¹ § 5 k.c. do postanowień umów dotyczących kaucji gwarancyjnej i szeroko analizował konstrukcję prawną umowy kaucji w tym kontekście. Wskazywał, że w ramach umowy o roboty budowlane kaucja gwarancyjna służy zazwyczaj prawidłowemu wykonaniu obowiązków wynikających z przepisów o rękojmi za wady wykonanych robót budowlanych lub udzielonej gwarancji. Może przybrać postać odrębnej umowy albo dodatkowego zastrzeżenia zawartego w umowie o roboty budowlane. Jej cechą wyróżniającą jest przeniesienie własności środków pieniężnych, do czego nie dochodzi, gdy funkcję zabezpieczenia pełni niewypłacone wynagrodzenie, które nie zostało potrącone na poczet kaucji gwarancyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również, zasługujący na podzielenie pogląd, że charakter prawny zabezpieczenia nazywanego kaucją

gwarancyjną, zawsze musi być oceniany przez pryzmat postanowień umownych - czy strony chciały nadać zabezpieczeniu charakter kaucji gwarancyjnej, czy też, jako zabezpieczenie miało służyć zatrzymanie wynagrodzenia wykonawcy. W konsekwencji w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że rozstrzygnięcie czy ustanowiona w umowie o roboty budowlane „kaucja gwarancyjna” pochodząca z wynagrodzenia należnego podwykonawcy, nadal stanowi część wynagrodzenia, czy też jej status prawny jest odmienny, wymaga każdorazowego odniesienia *in casu* i wadliwa jest próba konstruowania na tym gruncie uniwersalnej zasady, skoro jest to kwestia uzależniona od woli stron i zastosowanych w umowie konstrukcji prawnych. Natomiast spełnianie przez oba zabezpieczenia takich samych funkcji, nie oznacza, że tożsamy jest ich charakter prawny (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, nie publ., z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 124/15, nie publ., z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1005/14, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2006 r., V CSK 316/08, nie publ.). W tym kontekście wskazywana przez skarżącego rozbieżność w orzecznictwie sądów powszechnych, z których część kwalifikuje zabezpieczenie w umowach o roboty budowlane, jako kaucję, a część jako zatrzymane wynagrodzenie, ma charakter pozorny, skoro każdorazowo jest efektem dokonania wykładni umowy, w której strony mogły zastosować różne konstrukcje prawne.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Skonfrontowanie rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w wyżej wskazanym rozumieniu.

Zauważenia wymaga, że aby doszło do zatrzymania części wynagrodzenia

na poczet kaucji gwarancyjnej musi uprzednio dojść do złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z tytułu wynagrodzenia i z tytułu kaucji gwarancyjnej przez uprawniony podmiot. Tymczasem, niezależnie od dokonanej przez Sąd wykładni umowy, poza sporem pozostawało, że generalny wykonawca nie wypłacił wynagrodzenia podwykonawcy, nie zatrzymał więc części jego wynagrodzenia na poczet zabezpieczenia, ani nie składał oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności o zabezpieczenie z roszczeniem podwykonawcy o wypłatę wynagrodzenia. Czynienie zatem na potrzeby formułowania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania założenia, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia wygasło na skutek potrącenia przez generalnego wykonawcę, jest niezgodne z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, którą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Również upatrywanie oczywistej zasadności skargi w wadach konstrukcyjnych uzasadnienia nie przekonuje, skoro naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. tylko wyjątkowo może być podstawą skargi, a lakoniczny wywód wniosku nie dowodzi, by w rozpoznawanym przypadku ten wyjątek i to mający charakter oczywistego naruszenia prawa, zachodził.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

jw

l.n